

Samymi słowami nie odbudujemy Polski opartej na cywilizacji życia



Pod patronatem „Tygodnika Solidarność”

Dokładnie 25 pięć lat temu na radomskim lotnisku zgromadziło się rzesze ludzi, by spotkać się i modlić wraz z Janem Pawłem II. Wspomnienia o pierwszej pielgrzymce do wolnej Polski nie mogą być jedynie łożawymi obrazkami. Za słowami muszą iść czyny. Podobnie jest w kwestii obrony życia poczętego do czego także wzywał przez całe swoje życie Jan Paweł II.



„Przesłanie radomskich rocznic” hasło IX Tygodnia Społecznego bardzo wyraźnie pozwoliło pochylić się nad najważniejszymi kwestiami związanymi z Radomskim Czerwcem i wizytą apostolską Papieża Polaka. Dlatego ostatni dzień debat w całości poświęcony był obronie życia – kwestią tak mocno podkreślaną przez św. Jana Pawła II również w Radomiu. Papież mówił o wielkim cmentarzysku nienarodzonych, które dołącza do okrucieństwa poprzedniego stulecia. Rozpoczynając debatę ks. kan. dr Andrzej Jędrzejewski przypomniał, że nie wystarczy jedynie na gruncie prawa zagwarantować obrony życia poczętego, choć jest to bardzo ważne zadanie: – *Należy bardzo głęboko mieć w sercu to pragnienie, walkę o życie i miłość do niego.*

Mówiąc o przyczynach kryzysu z jakim zmagają się Europa kapłan przypomniał słowa ks. kard. Josepha Ratzingera, który w 2004 roku zauważył, że fala imigrantów przypomina czasy schyłku Cesarstwa Rzymskiego. *„Zmienia ona strukturę ludnościową Europy, i to nie tylko strukturę społeczną, ale przede wszystkim ideową i duchową. Z drugiej strony dostrzegamy dość znaczne zmęczenie Europejczyków. Świadczy o tym chociażby spadek liczby urodzeń. Coraz mniejsza jest liczba mieszkańców Europy. Na dodatek nie chcą oni mieć dzieci. To widoczne zmęczenie Europejczyków – fizyczne i biologiczne – jest z pewnością wyrazem zmęczenia ideowego i duchowego. Jest dowodem, że Europa nie ma już wiary w wartości, które stworzyły ten kontynent. Przede wszystkim zaś świadczy o egoizmie, polegającym na chęci życia tylko dla siebie”.*

Fundament Polski



Eurodeputowany Marek Jurek mówiąc o cywilizacji życia jako fundamencie rozwoju Polski wskazał, że wolność, którą mamy nie jest wolnością dogadaną. Czym według niego jest ustrój państwa?

- Prawdziwy ustrój państwa definiuje się poprzez stosunek do najważniejszych zasad życia społecznego. To jest pięć filarów dobra wspólnego każdego narodu, o których w Rio de Janeiro mówił Papież Franciszek: życie, rodzina, wychowanie, zdrowie, bezpieczeństwo. One nie podlegają dyskusji. (...) One same muszą być gwarantowane jako niepodważalne, nienegocjowane. Państwo liberalne opiera się nie na absolutności prawa do życia, ale na absolutności wolności wyrazu.

Zaznaczył, że musimy odbudować najważniejsze wartości: *- Bądźmy świadomi, że w Polsce wiele osiągnęliśmy w zakresie prawa do życia. Problem polega na tym, że przez ostatnie osiem lat prawo to było dziurawione jak durszlak, było kompletnie nieszczelne. Stało się prawem, w którym nie tyle stały się luki, ale w zakresie w jakim chroniło łamano zasadę za zasadą, np. wprowadzono środki wczesnoporonne.*

Wskazał, że potrzeba pilnej odbudowy siły opinii katolickiej po to, aby wskazywać rządzącym co mają dalej robić. – *Nikt tego wszystkiego nie robi za nas. Musimy oczekiwać i domagać się, abyśmy byli państwem dobra wspólnego, cywilizacji życia. (...) Ciągłe słyszymy, że to jeszcze nie ten czas. Dla pełnej sprawiedliwości nigdy nie będzie dobrego czasu. To my musimy się przebudzić, jako opinia katolicka, bo inaczej będziemy zawsze martwić się, że inni nie zrobią tego co powinni, a czego my od nich powinniśmy oczekiwać* – podkreślił.

Dać z siebie wszystko

Jan Paweł II w Radomiu zwrócił uwagę, że piąte przykazanie „Nie zabijaj” wzywa nas do określonych postaw i zachowań pozytywnych. „»Nie zabijaj«, ale raczej chroń życie, chroń zdrowie i szanuj godność ludzką każdego człowieka, niezależnie od jego rasy czy religii, od poziomu inteligencji, stopnia świadomości czy wieku, zdrowia czy choroby. (...) »Nie zabijaj«, ale raczej staraj się pomóc swoim bliźnim, aby z radością przyjęli swoje dziecko, które – po ludzku biorąc – uważają, że pojawiło się nie w porę” – mówił papież.



Kolejny gość IX Tygodnia Społecznego ks. Tomasz Kancelarczyk wskazał na dzieła charytatywne

Kościół w ratowaniu życia ludzkiego i wbrew pozorom nie chodzi tu tylko o różnego rodzaju instytucje kościelne. Przede wszystkim – jak zaznaczył kapłan – chodzi o Kościół jako społeczność gotowa do działania.

- Mówienie nie wystarcza. Zawsze uważałem się za obrońcę życia. Kiedyś nasza mnie pewna refleksja, że to „uważanie się” znaczy za mało. (...) Doświadczam czegoś takiego, że jest wiele wymiarów, w których można i należy nieść pomoc i w ten sposób walczyć o nienarodzonych. Każdy może więcej w swojej „działce” zrobić. Ważne, żebyśmy robili to, co możemy i o ile to możliwe nie przeszkadzali sobie, a pomagali i wspierali – mówił szef Fundacji Małych Stópek ze Szczecina.

Kapłan zwrócił uwagę, że każdy z nas powinien być świadomy, że obrona życia jest fundamentem rozwoju państwa i nas samych: *- Na drodze życia zdarzają się różne sytuacje, w których pojawiają się okazje do obrony życia. Musimy wiedzieć, że jest to szansa dla nas. W przeciwnym wypadku, jeśli nie zrobimy niczego, lub zbyt mało, to możemy zaprzepaścić tę szansę. Wówczas krok po kroku zacznie się łamać fundament.*

Ksiądz Kancelarczyk wyjaśnił także jak powstała Fundacja Małych Stópek i jaka jest recepta na fenomen szczecińskiego Marszu dla Życia i Rodziny, który każdego roku przyciąga tysiące młodych ludzi.

Dzień pro-life zakończył IX Tydzień Społeczny. Przez kilka dni oratorium kościoła pw. Matki Bożej Królowej Świata w Radomiu stało się centrum debat historycznych, społecznych, politycznych. Spotkania zorganizowała akcja Katolicka Diecezji Radomskiej oraz Katolickie Stowarzyszenie „Civitas Christiana” i Kongregację Oratorium św. Filipa Neri.

Izabela Kozłowska

Fot. Youtube, KIK Radom, ks. Tomasz Kancelarczyk/Facebook